

Komu powierzymy nasze sprawy? Decydujemy!

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 141 (11 441)

Białystok—Łomża—Suwałki, sobota, niedziela 18—19.06.1988 r. Wydanie 1—2 Cena 15 zł



Spotkanie z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych

WARSZAWA — Czołowe Biuro Polityczne, sekretarz KC PZPR Mieczysław Rakowski spotkał się 17.06. z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Tematem spotkania były reformy społeczno-polityczne w kraju w świetle uchwały VII Plenum KC PZPR.

Wokół Nagorno-Karabachii

MOSKWA — Sesja Rady Najwyższej Azerbejdżanu zatwierdziła decyzję Prezydium Rady Najwyższej Azerbejdżanu o skierowaniu wojsk do wojny z Turcją w sprawie Nagorno-Karabachii. Wskazano, że Azerbejdżan nie może zostawić przetrwania samostanowienia Armenii. Poprzednio Rada Najwyższa Armenii skierowała do swojej uchwały taką samą.

Sprawa „szóstki z Sharoville”

WARSZAWA — W piątek zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ, aby omówić sytuację w RFN, w tym zapowiedź wykonania wyroku śmierci na sześciu żołnierzach Armii Republikańskiej. Wniosek o zwolnienie podległych zbrodni politycznej żołnierzy Armii Republikańskiej z terytorium państwa afrykańskiego.

Wotum zaufania dla rządu afgańskiego

DELHI — Po sześciogodzinnej debacie Izba niższa parlamentu afgańskiego wyraziła wotum zaufania dla rządu, akceptując jego skład i program. Uczestnicy debaty poparli politykę pojedynania narodowego oraz podkreślili konieczność umocnienia stosunków przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim.

Parlament Europejski wznowił prace

STRASBURG — W piątek rano Parlament Europejski wznowił prace. W nocy z czwartku na piątek z powodów technicznych urzędniczą odwołano zostało nocne posiedzenie parlamentu.

Platynowe posiedzenie, poświęcone liberalizacji przepływu kapitału do krajów EWG oraz omówieniu sytuacji w Chile, jest ostatnim posiedzeniem czwartej sesji Parlamentu Europejskiego, który zbiera się co miesiąc w Strasburgu. (Opr. nt)

Proces zabójców P. Tosha

W stolicy Jamajki toczy się proces w sprawie zabójstwa słynnego muzyka reggae, jednego z współtwórców zespołu „The Wailers” Petera Tosha.

Tosh został zamordowany w swoim domu w Kingston 11 września ub. roku. Przyjaciółka Tosha Marlene Brown i Michael Robinson, którzy przeżyli napad na dom Tosha, rozpozнали jednego z dwóch mężczyzn, zasiadających na ławie oskarżonych. Robinson i Brown twierdzą, że Dennis Lobban był jednym z trzech bandytów, którzy napadli na dom Tosha. Napastnicy zażądali pieniędzy, a kiedy odmówiono im, zamordowali strzałami w głowę Tosha i dwóch spośród jego gości.

Brown i Robinson nie zidentyfikowali natomiast drugiego oskarżonego Steve’a Russella. Oboje oskarżonych podważają zeznania Brown i Robinson twierdząc, że oboje byli owej nocy pod wpływem narkotyków oraz alkoholu i nie mogą dokładnie pamiętać zajścia.

Jeżeli Lobban i Russell zostaną uznani winnymi zamordowania Tosha i 2 pozostałych osób zostaną skazani na karę śmierci. (PAP)

W poniedziałkowej „GW”

▼ Kominy fabryczne tu nie dymią — i jedyny to powód do chwały. Bo piękne słowa o potrzebie zachowania dziewięcioletniej pięknej tej ziemi — pozostały słowami. Nie trzeba nawet specjalnych instrumentów, by usłyszeć SZMERY W „ZIELONYCH PŁUCACH”

▼ Zagraniczny samochód, antena satelitarna... Sukces wiadać gołym okiem. Owszem, ale dowódzą tego NIE TYLKO PIENIĄDZE

— uważa łomżyński rzemieślnik.

▼ Znakiemik położone miasto, z bogatymi tradycjami i dobrymi perspektywami. Gościnnie, lecz NA CO MOŻE LICZYĆ TURYSTA W ELKU?

Niestety, na niewiele, ale taki stan nie musi trwać wiecznie.

▼ Uwaga, eleganckie dziewczyny! Melodujemy POWRÓT KAPELUSZA

Jest teraz zupełnie inny niż przed laty — wiele stylów, materiałów i fantazji. Tej ostatniej, im więcej tym lepiej.

Sejm zakończył dwudniową debatę

Mniej barier

Zmiany w rządzie i Prezydium Sejmu

W Sejmie — nowi wiceprezyskowiec Elżbieta Gacek i Tadeusz Porębski. Sejm wybrał ich w piątek 17 bm. na miejsce Jadwigi Biedrzyckiej, która zrezygnowała ze względu na problemy zdrowotne i Mieczysława Rakowskiego, który będąc członkiem Biura Politycznego KC PZPR został na niedawnym Plenum KC wybrany również sekretarzem KC PZPR. Dodajmy, że Tadeusz Porębski został także powołany przez parlament na przewodniczącego Rady Socjalno-Gospodarczej przy Sejmie.

Inna zmiana dokonana w piątek na Wiejskiej, to powołanie Tadeusza Olechowskiego na ministra Spraw Zagranicznych (dotychczasowy minister, członek Biura Politycznego KC PZPR Marian Orzechowski wybrany został na ostatnim Plenum KC również na sekretarza KC PZPR).

Sejm nie akceptował propozycji odwołania ze stanowiska prezesa NIK Tadeusza Hupałowskiego.

Pierwszy przewidziany na piątek punkt obrad — to informacja rządu o stanie budżetu i porządku publicznego oraz o realizacji ustawodawstwa dotyczącego zjawisk patologii społecznej. Minister Czesław Kiszczałka wskazał na pozytyw-

ny oraz aktywne wsparcie czynników kościelnych, jeśli chodzi o ograniczenie pijanstwa. W ubr. po raz pierwszy w ostatnich latach odnotowano spadek spożycia alkoholu.

Nawiązując do napięć wewnętrznych w Polsce na przełomie kwietnia i maja min. Kiszczałka powiedział, że potwierdziło się jeszcze raz, iż kierownictwo państwa kieruje się zasadą: problemy polityczne należy rozwiązywać przede wszystkim środkami politycznymi, a ekonomicznymi — ekonomicznymi. Funkcjonowanie nielegalnych grup i struktur konspiracyjnych stanowi swoisty relikwitu okresu konfliktów społecznych w początkach lat osiemdziesiątych, są one argumentem dla zachodnich ośrodków dywersyjnych. Chemy i możemy — stwierdził minister — rozmawiać z każdym, komu leży na sercu rzeczywiste dobro kraju, ale nie jest możliwy dialog z ludźmi stojącymi na gruncie filozofii „im gorzej, tym lepiej”.

Omawiając wyniki działań porządkowych „Wiosna ’88”, minister poinformował, że dotychczas ukarano blisko 9 tys. osób w trybie karno-administracyjnym, wszczęto ponad 200 postępowań karnych.

Rota

przysięgi wojskowej

„Ja obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stojąc w szereguch Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Ojczyźnie i Narodowi Słemu, przestrzegać zasad Konstytucji, być godnym członkiem tradycji oraz państwa polskiego.

Przysięgam, iż nie szedząc trudu, a w potrzebie krwi własnej ani życia, stać będę nieugięty na straży niepodległości, suwerenności i granic kraju ojczystego, strzec pokoju i braterstwa broni z sojusznymi armiami.

Przysięgam dbać o honor i dobre imię wojska, sumiennie spełniać powinności żołnierskie, ściśle wykonywać rozkazy przełożonych, być zdyscyplinowanym i mężnym, uczciwym i koleżeńskim żołnierzem.

Kara więzienia

za obrazę gościa

W czwartek sąd w Atenach skazał obywatela greckiego na karę czterech miesięcy pozbawienia wolności za rzucenie pomidora na samochód wiozący goścącego w Grecji szefa rządu tureckiego, Turęta Ozala.

Była to pierwsza wizyta premiera Turcji w Grecji w ciągu ostatnich 36 lat. Theodore Bimihakis został oskarżony o stworzenie niebezpieczeństwa dla życia gościa tureckiego i rzucenie cienia na przyjazne stosunki z sąsiednim krajem.

Prawo greckie pozwala na zwolnienie skazanego od odbywania wyroku kary pozbawienia wolności po opłaceniu kaucji. Wyrażono zgodę na wypuszczenie Bimihakisa na wolność po zaplaceniu grzywny 360 dolarów. (PAP)

Wczoraj rozpoczęła się w Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

W Białymstoku plenarna konferencja Episkopatu Polski. Uczestniczą w niej wszyscy biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski, pod którego przewodnictwem będzie w dniu dzisiejszym konklawebrana msza, kończąca II Archidiecejalny Kongres Eucharystyczny. (kon)

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2



Lokale komisji obwodowych od 6 do 22

Wszystko jest już przygotowane. Jest urna, są kabinety i stoliki — powiedziała Dorota Ksok-Borowska, członek obwodowej komisji nr 103 w Białymstoku. Siedzioba komisji mieści się w Szkole Podstawowej nr 22 przy ul. Konopnickiej. Po zakończeniu lekcji już w piątek świetlica szkolna zamieniła się w lokal wyborczy. W jej adaptowaniu do niedzielnych zadań pomagali nauczyciele, pracownicy administracji i szkoły, aktywni społeczni.

Obwodowa komisja nr 103 liczy 11 osób. W niedzielę już przed godziną szóstą niekiedy z jej członków przystąpią do pracy. W Białymstoku w 117 obwodach zaangażowanych będzie ok. 1200 społecznie pracujących osób, w woj. białostockim — zaś ponad 4 tysiące (w 419 obwodach). W Łomżyńskim obwodach do głosowania jest 237, a w Suwalskim — 282. Każda obwodowa komisja wybiera — jak przewiduje ordynacja — liczy 7—10 osób, a więc w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów bierze udział kilkanaście tysięcy społeczników. Oni też w razie potrzeby pomagają będą w akcie głosowania, udzielając informacji i wyjaśnień.

Przypomnijmy, że każdy z wyborców otrzyma trzy karty do głosowania. Kremowa zawierać będzie imiona i nazwiska kandydatów do rady narodowej stopnia podstawowego, zielona — do WRN (wybierani w okręgu wyborczym), na białej znajduje się nazwiska osób kandydujących z listy wojewódzkiej.

Na kartach koloru kremowego i zielonego należy w ołówku każdą z mandatów pozostawić tylko jedno nie skreślone nazwisko. W przeciwnym wypadku — głos, co Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

KOGO WYBRAĆ

Gazeta żyje jeden dzień, a wydanie sobotnio-niedzielne — wyjątkowo — dwa. Są jednak decyzje, które owocują przez lata.

W niedzielę (19 bm.) będziemy współuczestniczyć w wyborze ludzi, którzy w naszym imieniu mają wypowiadać się o wspólnych troskach i kłopotach. Nowe rady mają również decydować o sprawach najważniejszych dla lokalnych społeczności i całych województw.

Każdy, kto obserwował wydarzenia ostatnich dni, ten wie, że Sejm Rzeczypospolitej dał o rękę przyszłym radnym niemało nowych kompetencji. Jak nigdy dotąd mogą oni stać się rzeczywistymi gospodarzami na swoim. Czy takimi będą? Zależy to od wielu czynników. Z pewnością nowe atuty sprzyjają rozwojowi samorządności, lecz przecież nie od dziś wiadomo, że wszystko zależy od ludzi. Właśnie tych, którzy wybierać będą — a więc wyborców — i wybieranych — przyszłych radnych.

Na kogo postawić? — oto dylemat, nad rozstrzygnięciem którego będą się biedzić wyborcy w tę niedzielę. Niektórzy decyzyjnie już powzięli, uczestnicząc w zebraniach, czytając prasę, porównując programy wyborcze kandydatów, a niekiedy — znając ich z codziennego życia.

Nie pomylimy się jednak, jeśli powiemy, że wielu z nas takiego wybo-

ru jeszcze nie dokonało. Znajdą się i tacy, którzy decyzyjnie tę podjętą kartę do głosowania. Kiedyś nie było problemów — wystarczyło wrzucić kartkę do urny. Dziś trzeba skreślać, bo (poza wojewódzką listą) głos bez skreśleń jest nieważny.

Kogo wybrać? Na to pytanie musimy odpowiedzieć skreślając tych, za którymi nie opowiadamy się. Wybieramy zatem. Kogo? Może młodego, który z pasją i energią zabierze się za realizację naszych postulatów. A może doświadczoną osobą, która ma szansę nas obronić.

Wybermy zatem kogoś, kto będzie matką także naszym — społecznym sprawcą.

Wybermy nauczyciela, wszak ludzie tego szanowanego zawodu wysłali w dorosłe życie nas i nasze dzieci. A może prawnika — z nadzieją, że przed niedostatkami przepisów prawnych właśnie on ma szansę nas obronić.

Więcej zapewne będzie wybierała sąsiadów — rolników, chociaż i tu nie brakuje znanych i szanowanych lekarzy, agronomów...

Kogo wybrać? Musimy odpowiedzieć na to pytanie sami, jeśli nie uczyniliśmy tego wcześniej. Nawet, jeśli miałyby być wybór na stoliku za kotarą. A czemu nie?

REDAKCJA

Telewizyjne i Radiowe Studio Wyborcze

TELEWIZJA POLSKA rozpocznie 19 czerwca relację z wyborów już o godzinie 8.00 w programie 1. Podobnie jak

W obronie marynarzy

Ostatnio na wniosek morskiej agencji w Gdyni aresztowano, w porozumieniu z morską administracją w porcie Pireus, masowiec „Victory III”. Armator — Nigeryjczyk zarejestrował go pod „wygodną” banderą, czyli w Hondurasie i zatrudnił polską załogę. Początkowo współpracę armatora i marynarzy układała się dobrze, ale z biegiem czasu zaczęły powstawać niesnaski, przede wszystkim na tle finansowym. Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Armator uruchomił w polskim banku akredytację, z której uzyskał zapewnienie, iż otrzyma zaległe należności.

Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie

Młodzi stawiają na konkrety

wolności gospodarczej. Dotychczas trzeba się było starać

W lipcu — na Polach Grunwaldzkich — żołnierze repre-

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie zarzuciła projektowi obecnej nowelizacji brak — przy trybie przyspieszonym — rozwiązań gwarantujących nam właściwy sposób oskarżenia prawo do pomocy obrońcy i przygotowania obrony. Komisje sejmowe wprowadziły odpowiednią poprawkę do rządowego projektu. Jedną z obecnych zmian wprowadza do kodeksu postępowania karnego tzw. postępowanie nakazowe. (PAP)

Mówi się w niej, iż przyszłe pielęgniarki kształcone będą także pod kątem potrzeb Państwowego Szpitala Klinicznego, a szczególnie w zakresie psychiatrii. W tym celu, jak twierdzi dyrektor L. Bartosiak, wymagane będzie zorganizowania uzupełniających zajęć pozalekcyjnych. Część absolwentek pójdzie na praktykę do PSK, aby później znaleźć tam zatrudnienie w pierwszym oddziale.

Akademia Medyczna zobowiązała się objąć szkołę opieką naukową i udostępnić pracownikom naukowym do prowadzenia zajęć. Wobec kontrahentów władza, że umowa ta nie rozwiąże wszystkich problemów, niewątpliwie jednak wpłynie na podwyższenie poziomu kształcenia i przyczyni się do poprawy jakości średniego personelu medycznego. (ko)

Stanisław Laskowski, kierujący szkołą w Sienicy Lipusach — by dzieci wlejskie miały warunki nauki zbliżone do miejskich, żeby chociażby w szkole nie biegaly za stodołą. Planujemy rozbudo-

Kandydacy do GRN i sekretarz KG PZPR — Tadeusz Szeliński opowiada się przede wszystkim za zakończeniem prac już podjętych i realizacją wcześniej zgłoszonych wniosków: budową przedmoc, mostu na Brodzie, budową Drogi Radziszewo — Końskie, nie przedłużając się na budowy gminnego ośrodka kulturalnego, Cezary Dąbrowskiego — rolnik z Dąbrowy Wielkiej, kandydujący do GRN, kładzie nacisk na poprawę dystrybucji środków produkcyjnych w gminie, na sprawniejszą ich użycie — dotransportowanie prowadzonej w czynne budowy hołska.

wsi. O demokracji chętnie mówimy, ale często uciekamy od udziału w jej pracach. Dlatego mieliśmy obawy, czy zgłoszenie nam na kandydatów zechcą stawiać w wyborze szranki ze świadomością możliwości skreślenia przez wyborców. O tym, że nie jest traktowana w kategoriach przegrania. Chcielibyśmy, by ci którzy nie zostaną wybrani, znaleźli swoje miejsca w komisjach rad narodowych, by ich aktywność została wykorzystana.

Ni

Kolegia wyborcze miały niełatwe zadanie. Spośród wielu kandydatów na kandydatów trzeba było wybrać taką ilość najlepszych, żeby odpowiadały liczbie 2—3-osobowych mandatów. Nie zawsze zdanie kolegów pokrywało się z opi-

Tradycyjnym zwyczajem kierowcy taksówek we wszystkich trzech województwach zgłosili swoją pomoc przy dołączeniu do lokalni wyborczych osób niepełnosprawnych, chodzących z pomocą do Biłystoku. Taksówkarze pozostawiają do dyspozycji każdej obywateli komisji wyborczej, dwudziestu kierowców dyżurności też będzie w Zrzeszeniu Prywatnego Transportu.

Lokale wyborcze czynne będą w godz. 6—22. W szczególnych przypadkach ordynacje odbędą się wcześniej niż czas rozpoczęcia głosowania. Wcześniej zakończenie — jeżeli wszyscy wyborcy ukończą głosowanie — w sprawie oddadzą swoje głosy.

Zatem do zobaczenia przy urnach. (fb)

inusz Bacia, prezentując plan dalszego rozwoju gospodarstwa, stwierdził m.in., że największe rezerwy tkwią w wydajności oraz udoskonaleniu brylowego systemu pracy. Za główny czynnik hamujący rozwój PGR uznał brak stabilnych, przemysłowych rozwiązań gospodarczych; drugi etap reformy produkcyjnej powinien przynieść w tym zakresie radykalne zmiany.

Trzeba zaznaczyć, że obecnie w mieście na mieszkania oczekuje 20.975 członków, z tego 3613 mieszka w bardzo trudnych warunkach. Nakłada to na gospodarzy miasta duże obowiązki.

W rozmowie prezydent Białegostoku podkreślił, że sprawy gos-

Zespół zwrócił też uwagę na dotychczasową politykę przydziału mieszkań, która powoduje, że nie zawsze otrzymują je najbardziej potrzebujący.

Rektor Politechniki Białostockiej, **Kazimierz Pieńkowski** spotkał się w Łomży z wojewodą **Markiem Strzalińskim**. W centrum zainteresowania znalazły się sprawy, dotyczące większego wykorzystania możliwości uczelni kształcenia specjalistycznych kadr dla woj. łomżyńskiego. Mówiono również o rozszerzeniu zakresu działalności naukowców na rzecz rozwoju gospodarczego regionu. (nom)

Centralna Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD spoznala się z przebiegiem kampanii wyborczej do rad powiatowych. Przebiega ona zgodnie z postanowieniami demokratyzowanej ordynacji wyborczej.

Wśród sfer pożądanego za-
interesowania rad wymieniają:
handel, budownictwo mieszka-

ki konieczne do realizacji wytyczonego programu". Słowem, nic dodać, nic ująć.

Czytelnik spodziewać się może w konkluzji tylko apelu o udział w wyborach. A wcale nie! W konkluzji jest... apel o bojkot wyborów.

Dalej idące stanowisko prezjentuje odezwę zarządu NSZZ „Solidarność” organizacji Regionu Płockiego, który to zarząd przedstawia siebie bez fałszywej skromności jako „Polaków walczących o prawdziwą niepodległość”. Nie dowiadujemy się wprawdzie na czym miałyby polegać — choćby w ogólnych zarysach — owa prawdziwa niepodle-

Jak w każdą sobotę, również i dziś, 18 czerwca trwać będzie dyżur reporterski w Redakcji „Gazety Współczesnej” w Białymstoku oraz oddziałach „GW” w Łemingu.

mie", „urzędniczo-policyjnych strukturach" i „ubezważnionym społeczeństwie". Z nazwy rady, która zechciała nas zapoznać ze swymi poglądami, wynika, że uczestniczą

krzywdzie i niesprawiedliwości już nie wspominając. Kiedy brakuje argumentów pozostaje nadąsane: nie, bo... nie.

ANNA PAWŁOWSKA

acowywania i wdrażania technologii produk-
 spieków o wysokiej gęstości wykonywanych
 y użyciu prasy z wahającą matrycą
 acowywania i wykonywanie przrzedzenia

„Dniem otwartych drzwi” w woj. suwalskim będzie niedziela, 26 czerwca. W godzinach 8—15 w siedzibie WOPR

Szczegółowy program „Dnia otwartych drzwi” jest zamieszczony na plakatach wywieszonych w placówkach WOPR,

ach rejonowych zespołów dorad-
wa rolniczego i WOPR służ-
pecjalistyczne będą udzielały p-
ad i przedstawiały wyniki produ-
yjno-ekonomiczne. Urządzone z-
taną wystawy czasopism roln-
zych, wydawnictw WOPR; g-
podupie będą między innymi:

**Sobotni dyżur
reporterski**

W przedostatnim meczu w grupie I RFN pokonała Hiszpanię 2:0. Obie bramki zdobył Rudi Völler.

**NIESPOKOJNA NOC
WE FRANKFURCIE**

Długie godziny niepokoju prze-

Zasypany pytaniami Viall zaprezentował się jako skromny człowiek. Podkreślał, iż dla niego najważniejszą sprawą jest sukces całej drużyny, której podporządkowuje swe indywidualne cele.

Viall twierdzi, że w futbolu pieniądze nie są najważniejsze.

k 3029-1

„Dniem otwartych drzwi” w woj. suwalskim będzie niedziela, 26 czerwca. W godzinach 8—15 w siedzibie WOPR

Szczegółowy program „Dnia otwartych drzwi” jest zamieszczony na plakatach wywieszonych w placówkach WOPR,

ach rejonowych zespołów dorad-
wa rolniczego i WOPR służ-
pecjalistyczne będą udzielały p-
ad i przedstawiały wyniki produ-
yjno-ekonomiczne. Urządzone z-
taną wystawy czasopism roln-
zych, wydawnictw WOPR; g-
podupie będą między innymi:

się telefonicznie (BIAŁYSTOK, godz. 9—14, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami pok. nr 2, parter, tel. 211-18; ŁÓDŹA godz. 10—13 ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-

CZŁOWIEK Z DYNAMITEM

Przyjazd ekipy włoskiej do Kolonii na mecz z Danią wywołał olbrzymie zainteresowanie. Szcze-

Sąsiadom, mieszkańcom
wsi Walne, strażakom i mi-
licjantom gorąco dziękuję
za szybką i skuteczną po-
moc w ugaszeniu pożaru
domu

rolnych: Zakład Rolny Zielonów, WOPR Olecko, Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Siejniku, placówkę PAN w Popielnie, Stację Hodowli Roślin w Pisanicy i Woźnicach, PGR Lega, Stację Hodowli i Unasienniania Zwierząt, gospodarstwa pomocnicze szkół rolniczych w Białej Piskiej, Dąb-

przewiduje się 25 grupowych wycieczek do Instytutów w Białymstoku, Siebrzy i Siejniku, Stacji Hodowli Roślin w Pisanicy, Oceny Odmian w Krzyżewie i wycieczek oraz centrów produkcyjnych ogrodnictwa i pałaców.

y należące do WOPR i rolnik
ndywidualnych lub wysłuchać
chowych pogadanek, połączone
projekcją filmów. Natomiast
niach 24—26 bm. odbędzie się „
rofilmowa Wiosna”.

97 i 60-67; SUWAŁKI, godz.
10-13, ul. Kościuszki 32, tel.
51-26 i 30-00.

gólną popularnością cieszył się 23-letni Gianluca Vialli. Kibice okrzyknęli go supergwiazdą Mistrzostw Europy, licząc iż zostanie

Jadwiga Woszczenko
z córką i wnuczką

W tym roku za 29 milionów

Pani Teresa mieszka na Słonecznym Stoku od ośmiu lat. Gdy zawiątała na osiedle po raz pierwszy, uznała, że do pełnego obrazu pustyni zabrakło jej tylko wielbłąda. Nie wierzyła, że kiedyś pozbędzie się żółtego piachu z podłóg, parapetów. Dzisiaj drzewa sięgają drugiego piętra. Na pozostawiony przez budowlanych dziedziców teren natychmiast wchodzą specjaliści od zieleni, dokonują nasadzeń zgodnie z projektami architektów. W następnych latach pojawiają się dodatkowe drzewa i krzewy, bo jak doświadczenie uczy, plany przewidują zbyt małą ilość zieleni.

ZARÓWNO Słoneczny Stok jak i Zielone Wzgórze posiadają zieleń w warunkach glebowych. Gruba warstwa żółtego piachu, nisko położone wody gruntowe, w dużym procencie szkodzą konfiguracyjnie terenowi stwarzając konieczność przykrycia całego obszaru przynajmniej kilkumetrową warstwą czarnoziemiu. Przy tym

dobrej jakości — mówi Genowefa Niewińska. Mamy wystarczającą ilość sprzętu do konserwacji zieleni. Prawdopodobnie w 1991 roku otrzymamy nowy zakład remontowo-budowlany z dużym zapleczem, szklarniami, dołownikami.

Na nie się to jednak zda, gdy w dalszym ciągu największe szkody wyrządzać będą sa-

— Gdyby lokatorzy podlewający swoje ogródki zechcieli zraszać rosnące nie opodal ich „włości” drzewka i żywopłoty, byłibyśmy im wdzięczni za ten czyn społeczny — dodaje Anna Rzepczyńska.

Osiadłowi specjaliści od zieleni zajmują się także tzw. małą architekturą. Gazony, piaskownice o różnych kształtach, dobrze wyposażone place zabaw, betonowe stoły do ping-ponga, murki do odbijania piłek i stojaki do ich wrzucania, choć w ilościach znacznie większych niż na innych osiedlach, nie zaspokajają jeszcze wszystkich potrzeb dzieci, a przede wszystkim młodzieży. Polowicznie sprawę rozwiązuje dwa duże korty tenisowe, przyszkolone botanicy i amfiteatr na Zielonych Wzgórzach. Pałacy jest jednak brak boiska do gry w piłkę nożną. Dwunasto — czy piętnastolatki muszą gdzieś

Teatr z Nowego Jorku

Może dam się przekonać?

Na scenie Impresaryjnej Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki zobaczyliśmy tym razem grupę teatralną z Nowego Jorku — „MARQUIS STUDIO”, która pokazała „LAS / KOBIECI” („Forest of Women”) — widowisko pantomimiczne będące połączeniem wizji malarstwa i teatru. ALBERTO GIACOMETTIEGO z grą aktorów, lalek, multi-medium, a także światła i muzyki, specjalnie w tym celu skomponowanej. Już w założeniu swym teatr ów stwarza możliwość współdziałania artystów różnych dyscyplin sztuki. Owa interdyscyplinarność ma ponać w większym niż zwykłe stopniu oddziaływać na wyobraźnię widzów.

W Nowym Jorku tak, a nas chyba nie. Choć do narastającej uczuciowej przedstawienia dam się jeszcze przekonać. Obrazy będące rezultatem fantazji twórców zmieniają się wypełniając przestrzeń sceniczną. Przy czym wspomniane wyżej rekwizyty podkreślają wyjątkowość sztuki.

Jeśli zaś idzie o przesłanie i filozofię? Sens jest taki, że chodzi o wzajemne relacje mężczyzny i kobiety oraz granice wolności osobistej. Rzecz jednak bardziej dotyczy mężczyzn, jego fobii i kompleksów, odporności czy też tej braku, desperacji, chwiejności

i zmienności charakteru, wreszcie zwątpień.

Ala gdy realizacja tej idei, gra aktorów pozostawia wiele do życzenia. Z pewnością na taką a nie inną moją ocenę wpływa fakt nieopatrzenia się z nowojorską awangardą lub też zbyt nieopatrzenia się z europejskim, a zwłaszcza polskim, najlepszym wzorem. Tak czy inaczej — uznaję — efekty pracy tej grupy nie są chyba jeszcze pełne i ostateczne, a zaliczalbym je raczej do sfery poszukiwań. I nie tylko. Chodzi chyba także o większą perfekcyjność w geście, ruchu i ogólnej wymowie zarówno spektaklu jak i jego całości.

Może, żeby lepiej zrozumieć filozofię tej grupy należało obejrzeć jej wszystkie dokonania — łącznie z tymi, które są przeznaczone dla widzów dziecięcych. Z tego co wiem, „Marquis Studio” postępuje się takimi, a nie innymi środkami wyrazu oraz określonym tworzywem chce wyedukować amerykańską publiczność, by lepiej rozumiała przedstawienia, lalkowe zwiastwa.

Grupa odwiedziła już sześć razy Europę, a czterokrotnie była w Polsce. Zna ją ponadto publiczność Włoch, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii. W Nowym Jorku występowa-



ZOFIA SOKOŁOWSKA

Gra o zielone

wszystkim ważne jest sadzenie roślin, które potrafią przystosować się do trudnej wegetacji, a jednocześnie będą umacniały skarpy.

Szukając korzystnego doboru roślin (humusien hałasu, zapora dla piasku i wiatru, kojący wpływ zieleni na system nerwowy) na Słonecznym Stoku już opano. Na dużych, pustych przestrzeniach sadi się wysokie drzewa, z wyjątkiem uciążliwych topoli. Na mniejszych placach — wierzby, lipy, jesiony, jarzębiny. Ostatnio przesadza się z terenów wywłaszczeniowych kilkuletnie drzewa owocowe. Wiatrolapy obsadzone są dębami, wierzbami, klonami, a także innymi pnąciami, śmietnikami i trzepakami przede wszystkim wierzbami, skarpy — skalniczkami. Tylko w tym roku na już zagospodarowanych terenach posadzi się 1500 drzew, 30 000 krzewów i kilkadziesiąt tysięcy sadzonek kwiatowych. Ile z tych roślin dożyje do przyszłego roku?

— Materiał szkółkarski, który od lat kupujemy u kontrahentów spod Warszawy, jest

mi mieszkańcy. W pierwszych latach funkcjonowania spółdzielni dewastowano 80—90 proc. zieleni. Teraz tylko 40 proc. Zdarza się, że już pierwszej nocy po zasadzeniu pięciopółki róż i krzewów na żywo. A przecież wszyscy amatorzy przybłoków mogą otrzymać nieodpłatnie z administracji potrzebne im rośliny. Niestety pocucie osiedleńców wspólnoty słabnie, gdy idzie o spółdzielcze dobro, nawet gdy koszt dewastacji uderza w wszystkich mieszkańców po kieszeni.

— Ciągłe szukamy nowych rozwiązań na utrzymanie pięknej roślinności — mówi Ryszard Węch. Tam, gdzie trudno konserwować trawniki, decydujemy się oddać je do użytku mieszkańcom. Efekty często zaskakują nas samych. Wystarczy obejrzeć śliczne ogródki przy ul. Stromej 22, Witosza 16 i 21, Upalnej 88. Kupujemy nowe odmiany roślin. Trochę eksperymentujemy. Tepimy tunele foliowe w ogródkach, wysokie parkany, podpórki do pomidorów ze trzy razy większe od krzaków.

wyladować swą energię. Przybłokowe parkany nie są najszybszym miejscem. Problem polega na tym, że teren spółdzielni kończy się na dwa metry za ogródkami przybłokowymi. Reszta jest we władaniu Urzędu Miejskiego. Rozmawia się na temat zaadaptowania szerokiego pobocza ul. Zielonogórskiej. Miejmy nadzieję, że jeszcze w tym roku rodzimi pikarze otrzymają własny plac gier.

Niewiele natomiast wiadomo na temat terenów rekreacyjnych, które zgodnie z odległymi planami, mają ograścić Słoneczny Stok i Zielone Wzgórze. Na razie ich mieszkańcom muszą wystarczyć koncerty ptaków, świeże powietrze i pieśń wycieczki do starosiejskiego lasu. Choć, jak mierniem, nie mieliby oni nic przeciwko ścieżkom zdrowia, czy laweczkom wśród starych ołch. Wiele z nich wybrało tę lokalizację (uciekając bliżej wód) wierząc, że za kilka lat będą to osiedla w roślinnych dekoracjach.

ZOFIA SOKOŁOWSKA

WOPRZEDNIEJ „poczci” podałam kilka przykładów naszych postaw. Opisane fakty świadczyłyby o bardzo częstym od nas samych zależy, czy musimy przeżyć coś przykrego, czy konieczne trzeba narazić kogoś na wciąganie w irytującą dyskusję i odwrotnie — jak nas podbudowuje i trzyma na duchu każdy gest z życia wzięty lub choćby zwykłej grzeczności, nie mówiąc już o okazaniu sobie ludzkiego ciepła, albo — tak nam potrzebnej serdeczności.

I byłabym już, przynajmniej nie tak od razu — nie wracała do tego samego tematu, ale sygnały od Czytelników znów obligują. Nie sposób rzucić obietnicy, że kiedyś, przy sposobności, że naturalnie, porozmawiamy, że temat nieustannie aktualny i potrzebny...

Może rzeczywiście, na zasadzie „kropli drażniącej skałę” — o tych naszych wzajemnych stosunkach między ludzkimi należał pisać i mówić częściej?

„Mila Natalio! Tak Pani pięknie kilkakrotnie propagowała antykatynizm. W naszym pokój biurowym rozgorzała na ten temat dyskusja na ten temat, zwłaszcza czy pisać Pani ostatnio o tym calowaniu się, gdy ona paliła, a on nie... Także inne przykłady były bardzo przekonujące. Ale co z tego! — Już podczas tej

dyskusji palące sięgali po papierosa, w tym i panie, i nikt nawet nie przeprosił, że zadymia pozostałych niepalących. Usiłowałam reagować, przypomnieć, że przed nami 10 dni bez palenia, ale oczywiście nie przekonalam większość. Ratuj, Natalio! KTO w końcu ma wychodzić na korytarz — palące czy niepalące? Obowiązuje odrobina kultury i zrozumienia — czy tak? EWA Z.



Pani Ewo, może jednak wytkniemy palcom, o jakie biuro chodzi? Do kogo adresować nasze wspólne, może jeszcze bardziej przekonujące argumenty? Oczywiście! Ma Pani rację. Ewo! Tu już tylko o samemu paleniu chodzi. W końcu wybór jest dobrowolny: Truj się, jeśli chcesz, ale na Boga! TRUJ SIĘ SAM! Tu już wyraźnie, niczym w lustrze, odbija się postawa. Tu można mówić i o kulturze, i o życzliwości, i o wszystkich innych cechach, ujawniających się właśnie w konfliktowych sytuacjach. Za-

uważamy, jak coraz częściej temat papierosów wzbudza konflikt, powoduje rozdrażnienie, może nawet skłócić przyjaciół. Kiedyś tego nie było. Wiele jednak to był symptom o nowego, w obyczajach czasów najnowszych...

„Pani Natalio! Pisała Pani tyle o tym, jak są ludzie dla siebie. Ja też ostatnio miałam duże przy-

Spełniam Pani prośbę, Lubo, z podobną nadzieją. A przecież, nie chodzi tylko o ten jeden, Pani przypadek. Zapewne inni ułomni ludzie doznają niejednokrotnie przykrości i dodatkowych moralnych cierpień z dawanych, czasem nawet bezmyślnie, przez zdrowych, urodziwych bliźnich. Temat do osobistej refleksji. Ale też — do podjęcia go czasami w rodzinnym gronie czy też podczas lekcji w każdej klasie.

Czytelnikom, którzy dziś, tj. w sobotę, 18 bm. wybierają się do Warszawy na ślub i wesele HENRYKA i WIESI przypominam:

Godz. 19.45 w kościele św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży, zaś potem — miłośnicy „akcji wesele” — w restauracji „Gastronomia”. Czas „akcji” — „Tak, abymy radzieli wrócić do miejscowości, gdzie czekają na nas w niedzielną uray wyborczą!”

Autokar z zespołem „NARWIANIE” i tymi, dla których starczy miejsce, wyjedzie do stolicy sprzed WDK (Białystok, ul. Kilińskiego 8) o godz. 14. Pojadą również. Zatem — do zobaczenia!

Chciałabym prosić, żeby pani o tym napisała. Może jednak ktoś się zastanowi, a jak przemysł, to nawet się odmienn.

LUBA M.

Najgroźniejszy jest wtorek

Jest to autentycznie straszne! To co się dzieje na ulicach Białegostoku i szosach prowadzących do przyległych miejscowości jest horrorem osadzonym w rzeczywistości. I — żeby było nieporozumieniem — nie pomoże nawet podjęcie, czy też potrącenie ilości inspektorów, funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego RUSW. Oni zdołają wyeliminować z ruchu drobnych ułamek pijanych w dym kierowców, wozniców i motocyklistów. A co mają począć z tymi wszystkimi „jednym głębszym”, którzy na gumowych nogach wędrują ulicami Białegostoku, a którym aż nazbyt często chodnik jest za wąski... Piszę o jednej z wielu przyczyn, o niebezpieczeństwach użytkowników dróg, a przecież oni stanowią tylko jedno z wielu zagrożeń.

PONIEWAŻ jest już zestawienie „osiągnięć” majowych, można pokusić się o porównanie pięciu miesięcy roku bieżącego z podobnym okresem sprzed roku. Jest bardzo źle! We wspomnianym okresie roku 1988 wydarzyło się 141 wypadków drogowych, to jest 13 więcej niż przed rokiem, zginęło w nich 16 osób — o 10 więcej. Rannych zostało 170 osób — o 23 więcej. Łącznie odnotowano 320 kolizji — o 39 więcej!

Z tego bardzo skróconego porównania wylania się obraz tragedii na drogach i ulicach. W rozmowie z naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego RUSW w Białymstoku — kpt. Mikołajem Birykiem — powtarzał się jeden zasadniczy motyw: rzetelna troska o ży-

cie i zdrowie zarówno kierujących, jak i pieszych. Szeroko prowadzone działania prewencyjne, ostre represje dają wyniki umiarkowane. Bez odpowiedzi pozostało pytanie: co zrobić i jak, żeby ludzie zaczęli sami troszczyć się o swoje dobro najwyższe, a do takich przecież należy własne życie i zdrowie. Wspominałem wyżej o alkoholu jako jednym z przyczyn. Tak, ale oprócz niej występuje wiele innych, które można by nazwać po imieniu — przede wszystkim głupota, która walczy o lepsze z niefrasobliwością, brak znajomości podstawowych przepisów o ruchu drogowym z dziecięcym rozbawieniem itd.

MAJ ŚMIERCIĄ ZNACZONY

W tym stwierdzeniu nie ma najmniejszej przesady. W pięknym, piętnastym miesiącu tego roku pojechało się z życiem aż osiem osób! Przed rokiem tylko jedna. Kolejny powód do „dumy” to ranni — 57 osób — w 52 wypadkach. Znaczna część z nich dotychczas przeżywa w szpi-

talach — ogipsowani, „polatani”, wracają do zdrowia. Być może część z nich przetrwają teraz — przede wszystkim ten własny użytek — przyczyny wypadków. Jedni mogą mieć pretensje do czyjejś głupoty, która zmusiła ich do pobytu w szpitalach, inni — bezpośredni sprawcy cudzego nieszczęścia — starają się znaleźć dla siebie usprawiedliwienie. Semo życie!

Skoż już jesteśmy przy sprawach. To kierujący samochodami osobowymi dźwigać wapiennej jakości palnę pierwszeństwa, kilkadziesiąt punktów wyprzedzających pieszych, którzy stali się bezpośrednimi sprawcami 13 wypadków.

Kierowcy ciężarówek mają na swoim koncie siedem wypadków. Gwoli przypomnienia — powyższe dane dotyczą maja 1988 roku. O dziwo, radykalnemu zmniejszeniu uległa ilość wypadków powodowanych przez motocyklistów — zaledwie jeden.

I ten „wynik” jest bardziej niż pocieszający, a to dlatego, że użytkownikami jednośladow — w przeważającej części — są ludzie młodzi. Czyżby ma-

jowe zestawienie było dobrym prognozą przed latem, kiedy to ma miejsce szczyt sezonu motocyklowego? Oby tak było!

JA MAM PIERWSZEŃSTWO...

„aż nazbyt często urojone! Tak, tak, wielu użytkowników dróg — wynika to z nieznaności przepisów o ruchu drogowym — „ma pierwszeństwo”, we własnym przekonaniu oczywiście. I choć z tego powodu nie wydarzył się ani jeden wypadek ze skutkiem śmiertelnym, to strata materialna była największa: byli oczywiście ranni — 12 osób w 11 wypadkach. Drugą

ia w takich miejscach jak Lincoln Center, La Mama Galleria, Performance Space 122 i innych.

A swoją drogą warto było jednak zobaczyć teatr z Nowego Jorku, nie tylko ze szkodliwym, ale i po prostu po to, by dokonać pewnych przewidywań. Może nie jesteśmy znów tacy najgorsi? Za Kopciuszka Europę (co najmniej) chyba jednak nie uchodzimy?

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki. Scena Impresaryjna. „Las kobiet”. „Marquis Studio” — grupa teatralna z Nowego Jorku. Czerwiec 1988.

Nowy film o Puszczy Białowieskiej

PUSZCZA Białowieska jest obiektem niezwykle atrakcyjnym dla filmowców. Każdego roku odwiedza ją co najmniej kilka ekip filmowych. Aktualnie film o królowej puszczy polskiej realizuje Jan Baake z NRD, znany w swoim kraju twórcą przyrodniczych filmów oświatowych, właściciel prywatnej wytwórni filmowej. Zdjęcia nakręcone w ostatniej dekadzie maja br. nie będą jedynymi. Ekipa zdjęci-

wa przyjeździe do Białowieży jeszcze w końcu września br., kiedy zamierza sfilmować rykowisko jeleni, muzeum i Technikum Leśne, oraz zimą. Realizator pragnie pokazać Puszcę w czterech porach roku.

Nasz film — mówi J. Baake — będzie opowiadać o historii Puszczy Białowieskiej, jej drzewostanie, czworonożnych i skrzydlatych mieszkańcach oraz o ludziach tutaj mieszkających na stałe i tu odbywających swoje życie.

W maju odnotowano 21 przypadków potracenia pieszych, w tym dwa ze skutkiem śmiertelnym. Dwadzieścia osób trafiło do szpitali. Drukując uprzedzeniem było stwierdzenie, że winni są piesi, bo chodzą jak... albo też że win-

Nie gasić światła podczas obliczania głosów

Ciąg dalszy ze str. 1

pierwsze załamanie, a w kilka lat później odszedł ze Stronictwa Ludowego. Mało wiemy o Adolfie Sawickim, nie są znane choćby okoliczności jego śmierci w czasie II wojny światowej.

W 1933 r. wydana została ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, która zmniejszała nadzór państwa nad samorządami powołanymi do życia w powiatach i gminach. W 1933 r. w woj. białostockim było 316 gromadach na 4417 odbyło się głosowanie, w pozostałych listy kandydatów zostały przyjęte przez akłamację.

Nieporównywalnie większe emocje towarzyszyły wyborom do rad miejskich, podczas których przeważnie trwała ostra walka o każdy mandat. W pierwszych miesiącach niepodległości funkcjonowały rady wyłonione jeszcze w czasie okupacji niemieckiej. Ponieważ odbywały się na ogół w formie niedemokratycznych wyborów kurialnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło np. w odniesieniu do Łomży dokooptowanie do składu Rady 12 przedstawicieli robotników: 7 Polaków i 5 Żydów.

Z kolei w Białymstoku działający Tymczasowy Komitet Miejski utworzony w końcu 1918 r. w celu stopniowego przejmowania poszczególnych działów gospodarki miejskiej w miarę likwidacji władz okupacyjnych. Był on reprezentatywny jedynie pod względem narodowościowym, gdyż składał się z 6 Polaków, 8 Żydów, 1 Rosjanina i 1 Niemca. W wyborach do Rady Miejskiej w Białymstoku odbyły się dopiero na początku września 1919 r. Zostały one jednak zwołane przez ludność żydowską, która w ten sposób zaprzestowała przeciwko włączeniu do składu miasta przedmiotu zamieszkałych prawie wyłącznie przez ludność polską. Trzeba przyznać, że było to celowe działanie władz mające na celu poprawę struktury narodowościowej ludności miasta na korzyść Polaków. Jednak i społeczeństwo polskie nie wykazało większego zainteresowania wyborami, gdyż głosowało tylko 6 proc. uprawnionych i do zdobycia mandatu wystarczało nawet uzyskanie dwudziestu kilku głosów.

Rada Miejska w Białymstoku liczyła początkowo 42, później 43 radnych. Prawie dwie trzecie miało do województwa miało do 5 tysięcy mieszkańców i rady miejskie składały się tylko z 12 radnych, miasta liczące od 5 do 10 tysięcy mieszkańców miały rady 16—25 osób, a w granicach 10—25 tys. — 24-osobowa. Największym w kraju radę miejską miała Warszawa — liczyła ona równo stu radnych.

W kolejnych wyborach, które odbyły się w większości w latach: 1927, 1934 i 1939 frekwencja wyborcza była na dosyć wysoką — np. w 1927 r. w miastach wyzdele-

nych (Białystok, Grodno, Łomża, Suwałki) wahała się od 56 proc. do około 70 proc. Najwyższą frekwencję zanotowano chyba podczas wyborów w Sokółce w 1929 r. W styczniu tego roku po złożeniu mandatów przez 10 radnych narodowości polskiej, motywowanych swą decyzją niemożnością współpracy z większością żydowską, wojewoda rozwiązał tamtejszą Radę Miejską. Do rywalizacji w ponownych wyborach przystąpiły dwa ugrupowania narodowe: Żydzi i Polacy, z których nawet socjaliści nie zgłosili odrębnej listy. Głosowało, aż około 90 proc. uprawnionych, a zwyciężył „Blok chrześcijański”, zdobywając 13 z 24 mandatów.

Niekiedy, dążąc do uniknięcia konfliktowych sytuacji w radzie miejskiej, na tle rozbieżnych interesów radnych polskich i żydowskich, ustalono jedną, kompromisową listę i obydwaj się bez głosowania. Tak stało się w grudniu 1928 r. w Siemiatyczach, a w następnym roku w Kolnie. Najczęściej jednak dochodziło do ostrej walki pomiędzy różnymi ugrupowaniami. W 1927 r. w Grodnie zgłoszono aż 15 list wyborczych. Lewica zdobyła wtedy 13 mandatów: 5 — PPS, 2 — Bund, a 6 komunistów występujących pod nazwą Zjednoczony Blok Robotniczy. Prawie natychmiast zostało aresztowanych 5 radnych komunistycznych za „rozrużanie odzew komunistycznych na rzecz swej listy i wywieśnienie czerwonego sztandaru z napisem antypaństwowym”.

Władze administracyjne ingerowały więc w działalność samorządów nie tylko w przypadku krytycznej oceny ich działalności gospodarczej, ale niekiedy również w celu usunięcia niewygodnych ludzi. I tak w 1929 r. odwołany został socjalistyczny burmistrz Ostrowi Mazowieckiej Stanisław Leśniewski oraz burmistrz Augustowa Piotr Halicki, który po krótkim flicie z sanacją, zaczął sprawiać kłopoty miejscowym starostom.

Lepiej potrafił sobie ułożyć stosunki z lokalną władzą, a i zapewne kierować magistratem, Wawrzyniec Gałaj. Z zawodu fryzjer, urodzony w 1880 r. na Ziemi Kutnowskiej, do Suwałk przybył około 1906 roku i był tam znanym działaczem socjalistycznym. Od początku niepodległości pełnił nieprzerwanie różne funkcje w samorządzie: był radnym, wiceprezsem Rady Miejskiej, wiceprezydentem, aby u schyłku swojego krótkiego życia zostać w latach 1927—1934 prezydentem Suwałk.

Władze administracyjne po roku 1928 starały się w ogóle nie dopuścić do wyboru takich rad miejskich, w których przewagę miałyby opo-

zycja. Unieważniano więc listy wyborcze a w ostateczności całe wybory i rozwiązywano rady. W pierwszych w historii Łap wyborach do Rady Miejskiej w 1925 r. prawica polska, pomimo zawarcia sojuszu wyborczego z drobniemijszczańskimi ugrupowaniami żydowskimi, co było wielkim ewenementem, nie zdołała odnieść zwycięstwa; połowę mandatów zdobyła PPS i Związek Zawodowy Kolarzy. W wyniku zabiegów prawicy wybory zostały unieważnione a w powtórzonych — choć zmieniała ona taktykę zrywając porozumienie z Żydami — padł taki sam rezultat. Prawdziwa bomba miała wybuchnąć jednak dopiero w przyszłym roku, kiedy wybrani przez lewicowych radnych burmistrz Kazimierz Świątkowski zaczął organizować PPS-Lewicę i został aresztowany za działalność komunistyczną. Rada Miejska wystąpiła wtedy z żądaniem uwolnienia swego burmistrza, którego ostatecznie Sąd Okręgowy uniewinnił.

W 1933 r., jak już wspominałem, weszła w życie nowa ustawa, która miała ułatwić opano-

Według nowej ustawy czynne prawa wyborcze przysługiwało obywatelom w wieku powyżej 24 lat a bierne dopiero od 30. Były w tym jednak pewne ograniczenia, np. każdy wyborca miał prawo głosować na kandydata unieważnionego na jednej liście (tę listę nie była obywateli) i rozporządzał tyłoma głosami iu radnych wybierano w danym okręgu, mógł też wyzyskiwać swoje głosy, przemierzając na korzyść tylko jednego z kandydatów. Ustawa przewidywała również możliwość nałożenia przez magistrat na osobę, która bezprawnie odmówiła przyjęcia mandatu lub złożyła przed ukończeniem kadencji — jak to określano — „jednorazowego świadectwa” na rzecz danego związku komunalnego w wysokości od 10 do 100 złotych.

Ostatnie przed wojną wybory do rad miejskich w woj. białostockim odbyły się w maju 1939 r. Były one w zasadzie jedynym miernikiem nastrojów politycznych społeczeństwa po roku 1935. Władze administracyjne tym razem zachowywały więcej umiaru, choć zdarzały się przypadki nadużyć. Protest z żądaniem unieważnienia wyborów złożono w Suprąsli, gdzie m.in. pozwolono jednemu z obywateli głosować za niebiebną żonę i matkę (matka polską zgłosiła się osobie i też głosowała), podczas obliczania głosów w lokalu wyborczym znajdowały się osoby postrońne (dotychczasowy burmistrz i referent starostwa) a co najważniejsze — zgłaszo wtedy światło.

Nie gasić światła podczas obliczania głosów!

JAN JERZY MILEWSKI

stateczna. Ukończenie filmu przewidujemy w r. 1989. Jedną z kopii przekazyemy Białostowskiemu Parkowi Narodowemu.

Podczas pierwszego pobytu ekipa utrwaliła na taśmie filmowej m.in. fragmenty ścisłego rezerwatu przyrody, przejazd kuligiem, ognisko turystyczne w Starej Białowieży, grupy wycieczkowiczów podczas zwiedzania. Sfilmowała także żubry oraz niektóre gatunki ptaków. Opiekunami i przewodnikami grupy zdjęciowej byli — znana i ceniona przewodniczka PTTK — Halina Wiśniewska oraz strażnik-hodowca w rezerwacie żubrów — Bazyl Selwestruk.

PIOTR BAIKO

Zwierzyniecka—ul. Kopernika, 27 Lipca—Szosa Północno-Obwodowa i Wreszcie ul. Lenina—Drogi Fabryczne. Jadąc tymi ulicami warto, ba, nawet trzeba zwiększyć uwagę i kierować pojazdem bardziej przeornie. Takie postępowanie na pewno zaowocuje większym stopniem bezpieczeństwa zarówno dla kierujących, jak i pieszych.

Na początku wspominałem o działaniach podejmowanych przez funkcjonariuszy WRD RUSW, przez członków ORMO, ale jeśli mi sami — piesi i zmotoryzowani użytkownicy dróg — nie zadamy o własne bezpieczeństwo nie pomogą najlepsze akcje profilaktyczne i najbardziej dolegliwe kary. Zresztą dawno już zostało udowodnione, że na brak wiedzy, wrecz na głupotę, lekarstwa nie ma, a przeglądając stosowne materiały bezspornie dochodzi się do wniosku, że jedną z głównych przyczyn, jeśli nie najgłośniejszą, wypadków jest nasz brak roszarki, żeby nie nazwać tego znacznie ostrzej.

JANUSZ GRYSIN

Horror na ulicach

„Ja mam pierwszeństwo...” w równym stopniu dotyczy pieszych. Pomijam już drastyczne przypadki demonstrowania swojej „odwagi” przez ludzi twierdzących, co mi tam jakieś autooooo..., bo trafiają się i tacy, ale zdecydowana większość to osoby nie tylko nie posiadające najbardziej podstawowych wiadomości o ruchu kołowym, ale także ludzie zdenerwowani, zamyśleni i — po prostu — roztargnieni. A przecież o wypadkach bardzo łatwo — jeden krok do przodu i już jesteśmy na jezdni, a po kilku minutach w... szpitalu.

W maju odnotowano 21 przypadków potracenia pieszych, w tym dwa ze skutkiem śmiertelnym. Dwadzieścia osób trafiło do szpitali. Drukując uprzedzeniem było stwierdzenie, że winni są piesi, bo chodzą jak... albo też że win-

WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO
19-400 Olecko, tel. 30-31

ZATRUDNI

KIEROWNIKA ZAKŁADU ROLNIEGO

w Zielonówku

Wymagane wykształcenie wyższe, staż pracy w produkcji minimum 5 lat.
Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu.

k 2809-1

REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW
w Ostródzie, ul. Czarnieckiego 50

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ABSOLWENTÓW WYŻSZYCH SZKÓŁ

ze specjalnością budownictwa lądowego na stanowiska

- kierowników robót i majstrów

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.
Blizszych informacji udziela się pod numerem telefonu 32-35 wewn. 16 lub 54.

k 2155-0

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w godz. 8-15 w miejscowościach:

- Ciszewo, Józefów, Sokolno, Buda Ruska, Gluszyń, Gremydy, Polska, Jezioro, Orzechowo, Ziobno - w okresie 20-24.06.88, Kukurowo, Łabętnik, Pomiany II, Reszno - w okresie 25-29.06.88, - Bargówko, Jędrzejki, Kamionka Nowa, Kamionka Stara, Nowiny Bargowskie, Gątko I, Szczepkowo w okresie 27-30.06.88.

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac konserwacyjno-rentowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod numerem tel. 34-71.

k 2763-1

RÓŻNE

MIKROSKOP świetlny jednooculowy - sprzedam. Tel. 85-133 (po 19).

PRZYCZEPKĘ N290C - sprzedam. Wiadomości: Olecko tel. 22-58.

MOTOR marki „Jawa”-350 - sprzedam. Wiadomości: Olecko, ul. Złotego 3E, tel. 29-79.

POŁ. bliźniak - sprzedam. 16-300 Augustów, tel. 20-82.

DWUPRZETOWY segment bliźniaka, budynek gospodarczy, garaż, plac 1200 m kw. - sprzedam. Wiadomości: Orzysz, ul. Elekta 21.

DOM drewniany do rozbioru (stan dobry) - sprzedam. Stanisław Pielichowski, Niewierowo, gmina Trzcinian, województwo łódzkie.

GOSPODARSTWO ogrodnicze - sprzedam. Chruszczewo k. Elki. Wiadomości: Elki ul. Sikorskiego 479 telefon 42-98 (po 21).

GOSPODARSTWO rolne lub dom z 20-arową działką - sprzedam. Adolf Zaburzyński, zam. Dobryń, woj. Łódź, 7 m. Dobryń, woj. łódzkie, ul. Kościelna, woj. łódzkie.

KOPACZKĘ ceglankową - sprzedam. Franciszek Rewko, zam. Kramkowska Duża 37, gm. Goniądz.

KOPARKO-spycharke - sprzedam. Białystok, ul. Piastowska 13 m.11.

„ZETOR 7211” - sprzedam. Augustów, tel. 27-07, woj. suwalskie.

SZCZENIĘTA rottweilery od złotych medalistów - sprzedam. Tel. 415-499.

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

USA (od lat 15).

BUDUJĄC STATKI —
BĘDZIESZ UMIAŁ BUDOWAĆ WSZYSTKO
STOCZNIA GDAŃSKA
IM. LENINA
Odnaczona Orderem Sztandaru Pracy I Klasy
NAJWIĘKSZA STOCZNIA W POLSCE
— NOWOCZESNE KONSTRUKCJE
— NOWOCZESNA TECHNIKA

ZATRUDNI

do pracy w bezpośredniej produkcji
okrętowejPRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH,
ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH,
TECHNIKÓW W ZAWODACH:

- ▼ spawacz elektryczny
- ▼ monter kadłubów okrętowych
- ▼ monter rurociągów okrętowych (monter inst. sanit. — hydraulik)
- ▼ monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego (ślusarz)
- ▼ tokarz, frezer, wyłaczarz
- ▼ monter maszyn i urządzeń
- ▼ stolarz (maszynowy, meblowy)
- ▼ malarz konserwator okrętowy (konstr. stalowych, budowlany)
- ▼ izolator
- ▼ mechanik
- ▼ formierz odlewnik
- ▼ kowal
- ▼ marynarz — motorzysta okrętowy
- ▼ operator urządzeń dźwigowych (atrakcyjna praca również dla kobiet)

PONADTO na stanowiskach obsługi
i przygotowania produkcji:

- ▼ kompletatorów części kadłuba i wyposażenia okrętowego
- ▼ wydawców magazynowych (magazynierów i pomoc magazynierów)
- ▼ robotników transportowo-gospodarczych
- ▼ torowców
- ▼ manewrowych — ustawiaczy pociągów
- ▼ maszynistów lokomotyw spalinowych
- ▼ palaczy kotłów parowych i wodnych
- ▼ aparatowych produkcji gazów technicznych
- ▼ inwentaryzatorów
- ▼ kontrolerów jakości produkcji
- ▼ elektryków z uprawnieniami SEP
- ▼ ślusarzy remontowych — konserwatorów
- ▼ ślusarzy narzędziowych i maszynowych

KANDYDATOM DO PRACY W STOCZNII NIE POSIADAJĄCYM NIE-
WZBĘDNYCH KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH stwarzamy moż-
liwość przyczerpienia do zawodu lub przekwalifi-kowania w systemie kursowego szkolenia wewnątrzzakładowego w
kierunkach i specjalnościach:

- spawacz
 - monter kadłubów okrętowych
 - monter rurociągów okrętowych
 - malarz konserwator okrętowy
 - operator urządzeń dźwigowych (dźwigowy, suwnicowy)
- STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA WYSOKICH I ATRAKCYJ-
NYCH ZAROBKÓW ZA DOBRĄ I WYDAJNĄ PRACĘ — ATRAKCYJ-
NA I WYSOKA PŁACA.

PONADTO: pracownikom zatrudnionym
w bezpośredniej produkcjiOFERUJEMY wyjątkowo korzystny i atrakcyjny SYSTEM PO-
MOCY MATERIALNEJ w postaci wysokich BEZZWROTNYCH PO-
ZYCEK.WYDAJEMY BEZPŁATNY dwutygodniowy abonament żywnościowy —
oferujemy wyżywienie w stołowniach barach i stołówkach.
ZAMIEJSCOWYM zatrudnionym w bezpośredniej produkcji za-
pewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w
kwaterach prywatnych na okres oczekiwania na miesz-
kanie. STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ WYBUDOWANIA DOMKU JE-
DYNORODZINNEGO.ORGANIZUJEMY WYJAZDY DO PRACY ZA GRANICĄ.
Wszystkich zatrudnionych zachęcamy i stwarzamy możliwości podno-
żenia kwalifikacji na kursach wewnątrzzakładowych oraz kontynuowa-
nia nauki w Zespole Szkół Zawodowych Stoczni Gdańskiej, Technikum
Budowy Okrętów i Wyższych Uczelniach.UCZNIOM ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I TECHNIKÓW
OFERUJEMY STYPENDIA FUNDOWANE.Wszystkim chętnym pracownikom zapewniamy wczas w kraju
lub za granicą, wypocinek sobotnio-niedzielną, umożliwiamy uprawia-
nie sportu w Zakładowym Klubie RKS „STOCZNIOWIEC” na obiektach
sportowo-rekreacyjnych Stoczni i w Yacht-Clubie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 18-40 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

WYMAGANE DOKUMENTY:

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie o rejestracji
- ostatnie świadectwo szkolne (świad. kwalifikacyjne, uprawnienia)
- wszystkie dotychczasowe świadectwa pracy
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami
- dla kandydatów do pracy z przerwą w zatrudnieniu ponad trzy
miesiące SKIEROWANIE DO PRACY z Rejonowego Wydziału
Zatrudnienia i Spraw Socjalnych zgodnie ze stałym miejscem za-
mieszkania.

ZAINTERESOWANYCH PRACĄ w Stoczni Gdańskiej PRZYJMUJE I
INFORMACJI UDZIELA: Biuro Przyjęć STOCZNIA GDAŃSKA im.
LENINA 80-958 GDANSK ul. Doki 1 tel. 39-20-26.

k 2618-0

Wyrazy szczerzego współzucia
RODZINIE
mgr. inż. Sergiusza Mojsaka
Przewodzący Zarząd Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów
w Białymstoku
składają:
Rada, Zarząd Spółdzielni, organizacje związkowe i POP
Spółdzielni Inwalidów im. L. Waryńskiego w Białym-
stoku k 2979-1

Wyrazy głębokiego współzucia
RODZINIE
mgr. inż. Jerzego Jeszcze
Dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białost-
ku z powodu śmierci
MATKI
składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Zarząd Związków
Zawodowych i Pracownicy POM Białostoczek k 2924-1

Wyrazy głębokiego współzucia
RODZINIE
z powodu śmierci
nieodwołalnej pamięci Członka Lekarskiej Specjalistycznej
Spółdzielni Pracy „Eskulap”
Profesora zyrzajnego
dr. hab. STEFANA SOSZKI
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy k 2932-1

Co gdzie kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
glińskiego: „Kot w butach” (ma-
la socjal.) w sobotę i niedzi-
elę, godz. 10 i 12.30. „Bal mane-
kinów” (długa scena) w sobotę,
godz. 19, w niedzielę, godz. 17.
Białostocki Teatr Lalek, ul.
Kalinowska 1 — w sobotę i
niedzielę: „Historia o biedaku i
osiuku”. W ŁOMŻY

Państwowy Teatr Lalek — w
sobotę: „Bajki Pana Brzechwy”,
godz. 12.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pokoł” — „Dziękuję”, prod.
polsk. (od lat 12), w sobotę i
niedzielę, godz. 10 i 11.30. Kon-
frontacje 67, w sobotę i niedzi-
elę, godz. 10 i 12.30. „Jutro
była wojna”, prod. radz. (od lat
18), godz. 14, 17 i 19, w niedzielę
„Pluton”, prod. USA (od lat 15),
godz. 14, 17 i 19.

„Ton” — „David i Sandy”,
prod. polsk. (współczesny), w
sobotę i niedzielę, godz. 11. „Ka-
czor Howard”, prod. USA (od lat
15), w sobotę i niedzielę, godz.
13 i 15. Konfrontacje 67, w sobotę
„Tabu”, prod. polsk. (od lat 18),
godz. 17, w niedzielę: „Jutro by-
ła wojna”, prod. radz. (od lat
18), godz. 17. Seans nocny: „Com-
mando”, prod. USA (od lat 18),
w sobotę i niedzielę, godz. 21.
„Sirena” — w sobotę i niedzi-
elę: „Klasztor Shaolin”, prod.
chińsk. (od lat 15), godz. 10.30,
13 i 15.15. „Pogrzebanie z fil-
mem”, prod. USA (od lat 15),
godz. 10.30, 13 i 15. „Złoty
od”, prod. USA (od lat 15),
godz. 10.30, 13 i 15.

„Promenada” — Dyskoteka —
w sobotę w godz. 20-24, w nie-
dzielę w godz. 20-24.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — w sobotę i
niedzielę: „Kaczor Howard”, prod.
USA (od lat 15).

Białystok — w sobotę i niedzi-
elę: „Kopanie króla Salomona”,
prod. USA (od lat 15).

Halina — w sobotę i niedzi-
elę: „Szczęśliwa miłość”, prod.
NRD (od lat 15).

Lapy — w sobotę i niedzielę:
„Miłość, szmaragd i krokodyl”,
prod. USA (od lat 15).

Mońki — w sobotę i niedzielę:
„Cud niebawmy”, prod. jug. (od
lat 15).

Siemiatyże — w sobotę i niedzi-
elę: „Lubię niepotrzebie”, prod.
polsk. (od lat 15).

Sokolka — w sobotę: „Czer-
wona trawina”, prod. węg. (od
lat 15), w niedzielę: „Anioł w
szafie”, prod. polsk. (od lat 15).

Suchowola — w sobotę i niedzi-
elę: „Dawno temu w Amery-
ce”, prod. USA (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — w sob-
otę i niedzielę: „Gabriela”, prod.
brz. (od lat 18), „Klęsing”,
prod. polsk. (od lat 12).

Grajewo — w sobotę i niedzi-
elę: „Lampart”, prod. wlosk. (od
lat 15).

Kolno — w sobotę i niedzielę:
„Czarna wdowa”, prod. USA (od
lat 15).

Wysokie Mazowieckie — w so-
botę i niedzielę: „C.K. Deszery-
zy”, prod. polsk.-węg. (od lat
18).

Zambrów — w sobotę i nie-
dzielę: „Złoty węż”, prod. polsk.
(od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Baltik” — w sob-
otę i niedzielę: „Most na rzec-
Kwa”, prod. ang. (od lat 15).

Suwałki „Barnaba” — w so-
b-
otę i niedzielę: „Gry wojenne”.

prod. USA (od lat 15), „Gandhi”,
prod. ang. (od lat 15).

Augustów — w sobotę i nie-
dzielę: „Luk Erosa”, prod. polsk.
(od lat 18).

Banle Masarskiej — w sob-
otę i niedzielę: „Czarna wdowa”, prod.
USA (od lat 15).

Elk — „Orzeł” — w sob-
otę i niedzielę: „Przemianki”, prod. bulg.
(od lat 15), w niedzielę: „Okro Pro-
kora”, prod. polsk.-bulg. (od lat 12).

Elk „Polonia” — w sob-
otę i niedzielę: „Złote dziecko”, prod.
USA (od lat 15), „David i San-
dy”, prod. polsk. (od lat 15).

Elk „Zorza” — w sob-
otę i niedzielę: „Psy-
cholog”, prod. USA (od lat 18),
„Najlepszy kumpel”, prod. USA (od lat 15).

Głowiec — w sob-
otę i niedzielę:
„Klęsing”, prod. polsk. (od lat 15).

Goldap — w sob-
otę i niedzielę:
„Mucha”, prod. USA (od lat 15).

Kowale Oleckie — w sob-
otę i niedzielę: „Gwiazdny przybysz”,
prod. USA (od lat 15).

Lipsk — w sob-
otę i niedzielę: „Pirami-
da strachu”, prod. USA (od lat 15).

Lipsk — w sob-
otę i niedzielę: „Mucha”, prod. USA (od lat 15).

Olecko — w sob-
otę i niedzielę: „Kopanie króla Salomona”,
prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod. USA (od lat 15).

Orzysz — w sob-
otę i niedzielę:
„Dziękuję”, prod

RELAKS



Kocia arystokracja

CAF — S. Wojno

Udane tournée polskiego srebra

Po udanym półrocznym tournée po ZSRR wróciła do kraju wystawa polskiego srebra awangardowego przygotowana przez legnickie BWA. Ekspozycja 114 prac prezentowana była w Rydze, Tallinie, Moskwie i Leningradzie, wzbudzając wielkie zainteresowanie tamtejszych złoźników, twórców kultury, krytyki i publiczności. Wysokie oceny wystawy i jej prasa, w tym również stołeczna, od „Prawdy” przez „Ogoniok”, do „Moskowsko chudożnika”.

„Nie spodziewałem się aż takiego zainteresowania — po-

wiedział dyr. BWA w Legnicy Jan Bochenki. Według strony radzieckiej wystawę obejrzało prawie milion osób. W każdym mieście otwarto ekspozycji towarzyszyła „wielka gala” z udziałem ministrów kultury radzieckich republik, prasy i dyktatorów mody. Zawarliśmy umowę z moskiewską organizacją artystów plastyków RFSRR, dotyczącą dalszej współpracy. Wkrótce organizujemy kolejny plener artystyczny „Osetnica 88”, na którym spotkamy się z najlepszymi twórcami z ZSRR”.

(PAP)

Papierosy bez dymu

Pod koniec bieżącego roku jedna z amerykańskich firm wypuści na rynek papierosy „bez dymu”. Tzw. papierosy, które jest producentem tych nowo-tych papierosów bierze udział w trwającym już trzy lata eksperymencie pt. „operacja czarna dziura”. Kon-

kurencja rynkowa nie pozwala jednak firmie zdradzić składników nowego produktu. Papierosy te nie będą prawie wcale emitować dymu, który będzie znacznie szybciej rozchodzić się i ulegać dezintegracji.

(OM)

Przebudzenie

Wznosił działalność wulkan Sakuradżima w Japonii. Jeden z najaktywniejszych na Dalekim Wschodzie. Z jego krateru wydobywają się ogromne ilości popiołu wulkanicznego.

Mieszkańcy leżącego w pobli-

żu miasta Kagosima chronią się parasolami przed spadającym na głowy popiołem. W ciągu ostatnich doby na metr kwadratowy spadło tam ponad 200 g popiołu. Co gorzej, gruncie wulkanu nastąpiła ście.

(P)

ZAJRZYJ DO KUCHNI

Podawałam w poprzednim „kąciku” dwa przepisy na zimne zupy, nadające się znakomicie na porę upałów — chłodnik litewski i bułgarski, zwany „tarator”. Mam okazję uzupełnienia tego wyboru o trzeci:

CHŁODNIK SZCZAWIOWY

Zadzwoń! Czytelniczka, p. HELENA S. mówi:

— Składniki wszystkie te same co w litewskim, tyle że zamiast botwinki lub rozcięzionego koncentratu buraczanego gotuję szczaw, tak jak na gorącą zupę szczawiową. No i zamiast zsiadłego mleka c. kefiru, dodaję już tylko smietaną, a dalej jak do litewskiego: świeży uarty na grubiej tarce ogórek, posieka-

ny koperek, szczypior, jaja na twardo, przyprawy do smaku.

Spytałam, czy w swojej kuchni p. Helena przyrządza też zimne zupy na siodło. Oczywiście, nazywam je także:

CHŁODNIKI SŁODKIE

— Jest to rodzaj kompotu, a więc rabarbarowy, truskawkowy i z innych kolejno pojawiających się owoców. Zagotowuję owoce z nieco większą niż na kompot ilością wody, niewiele słodzę, natomiast dodatkami nadaję im temu niby kompotowy charakter zupy jest zasypana do wrzątku kaski marmy, domowego makaronu, lanych kluseczek itp. Po wystudzeniu doprawiam smietaną i przyprawami na

W TELEWIZJI



W Antologii Dramatu Powszechnego w sobotę 18 czerwca zobaczymy sztukę Ch. de Peyret — Chapuis „Szaleństwo”. Występuje plejada aktorów z Zofia Kucuma, Władysław Kowalczyk, Wanda Łuczyszka i innymi. A spektakl reżyserował JANUSZ MAJEWSKI.

CAF — M. SOKOŁOWSKI



W niedzielę, 19 czerwca, wczesnym popołudniem obejrzymy komedię filmową produkcji francuskiej „Ten Hułot wśród samochodów”, którą reżyserował i grał główną rolę JACQUES TATI.

CAF — ARCHIWUM



W Teatrze Poniadziatkovym TV 20 czerwca zobaczymy kameralną sztukę autorstwa Jacka Januszaka i w jego reżyserii „Umierać ze smutku”, a w występieniu Gabyli Kowalczyk i EWA BŁASZCZYK.

CAF — M. BRONIAK



W sobotę 18 czerwca, teatralna zaprosza nas na koncert muzyki Kościoła prawosławnego w wykonaniu Chóru Muzyki Sionowskiej i Chóru Muzyki Sionowskiej, a wśród solistów znakomita polska sopranistka i KRYSTYNA SZOSTAK RABKOWA.

CAF — Z. MATUSZEWSKI

zmianę: cynamonem, goździkiem, wanilią, lub olejkami o wybranym smaku.

Inny Czytelnik, Rysza D. B. z Łomży nadesłał mi przepis na wiosenne „zielone”

MASŁO ZIOŁOWE

Proporcja na litrę masła. Dodatek: listek zielonej bazylii (t. fenyku), zmiażdżony ząbek czosnku lub szczypioru czosnkowego b. drobno zsiadłego, 2 łyżeczki zielonej pietruszki i 1 zielonego koperku. Wszystkie razem dokładnie wymieszać.

— Ta odmiana „zielonego” masła robi furorę na iom stole i dlatego polecam, choć przyznaję, że sam tego nie wymyśliłem, a gdzieś kiedyś od kogoś — jak to zwykle z przepisami bywa... Tego rodzaju fantazyjne masła wymyślał niekiedy sam, dodając inne składniki, np. ozywiam je kolorystycznie strużkami czerwonej papryki (surowej). A lubią je dzieci — można próbować zdecydowanych odmian smakowych.

Dziękuję! Wypróbuje. LUDWIKA



Dziwna poczta

Dziwna to poczta. Ma tylko trzy urzędy pocztowe i — żeby było jeszcze dziwniej — w trzech miastach trzech krajów, położonych na dwóch kontynentach — europejskim i amerykańskim. Mysłę o Genewie, Wiedniu i Nowym Jorku.

Sądzą, że niektórzy czytelnicy już się domyślają, jaką pocztę mam na myśli. Tak, zgadzicie, oczywiście, że Poczta ONZ. Powstała ona w 1951 roku. Najpierw emitowała tylko znaczki w walucie USA, którymi można było opłacić listy nadane w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Później doszły znaczki w walutach szwajcarskiej i austriackiej dla urzędów pocztowych w gmachach ONZ w Genewie i Wiedniu.

Inną oryginalnością znaczków emitowanych przez Administrację Poczta ONZ jest to, że projektują je artyści różnych krajów, w tym wielokrotnie już z Polski (M. Freudreich, W. Janowski, K. Sliwa, M. Wilczyński, H. Matuszewska, H. Chyliński, W. Andrejewski, R. Sniegowski, W. Nerwiński, W. Brykczynski, Cz. Słania).

Jak widać, wielu jest Polaków wśród projektantów znaczków ONZ. Dlatego „ich” znaczki często zalicza się do tak zwanych filatelistycznych poloników i chętnie je się u nas zbiera. Znaczki ONZ drukują firmy w różnych krajach: Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Japonii, USA, Holandii, Francji itd.

Znaczki ONZ emitowane są w małych nakładach. Ale i tak za dużych, jak na rzeczywiste potrzeby trzech urzędów pocztowych. Oblicza się, że tylko jedna piąta emitowanych przez Administrację Poczta ONZ znaczków używa się do frankowania prze-

stylek, nadanych z Nowego Jorku, Genewy i Wiednia. A cztery piąte nakładu przeznacza się na potrzeby filatelistów.

Ile zarabia Administracja Poczta ONZ na emisji znaczków? Oblicza się, że kilka milionów dolarów. Jak na wydatki ONZ jest to niewiele. Ale przecież znaczki ONZ uważane są także za symbole pokoju. Najlepiej świadczy o tym ich tematyka i sposób wydawania, mające za cel pokojowe zbliżenie do siebie ludzi.

Znaczki ONZ mają wielu miłośników również w Polsce. Działa także przy PZF Klub Zainteresowań ONZ.

STATKI POŻARNICZE

Pod koniec roku wejdzie do obiegu 6-znaczkowa seria polskich znaczków. Przedstawiają one statki służące do gaszenia pożarów w portach i na morzu. Znaczki zaprojektował M. Piekarski. Mają one nominały 15, 20 i 45 zł.

KRAKÓW — BRATYSŁAWA — KIJÓW

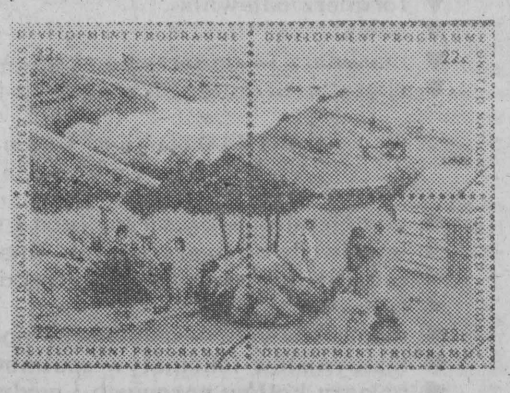
W czerwcu odbędzie się wystawa filatelistyczna Kraków — Bratysława — Kijów. Z tej okazji UPT Kraków 1. od 15 czerwca do 15 lipca br. stosować będzie datownik o kolicznościach.

INNE WYSTAWY

Również w czerwcu br. odbędzie się dwie inne wystawy filatelistyczne — „Czyste morze żywej i bogatej” we Władysławowie i „Mater Christi” w Łodzi. Pod koniec czerwca w Sieradzu zostanie otwarta wystawa o tematyce kosmicznej.

FILATELISTA

Na zdjęciu: znaczki ONZ poświęcone programowi rozwoju krajów zaniedbanych gospodarczo.



Gruszka miłosna

BERZYNA, bakłażan albo według nomenklatury indyjskiej — skąd ona pochodzi — gruszka miłosna, to roślina typowo podzwrotnikowa, gdzie rośnie ją, nie, bylna czyli roślina wieloletnia. W naszych warunkach jest rośliną jednoroczną.

Owoce berzyny zawierają duże ilości soli mineralnych, zwłaszcza fosforu, potasu, wapnia i żelaza, witaminy z grupy witamin C i B, cukry. Często jadalną jest wyrosniętą, ale nie dojrzalszą owoc, spożywany przede wszystkim ze względu na niezwykłe wartości smakowe i lecznicze. Zapobiega ona stwardnieniu tętnic i łączy, ponieważ znacznie obniża poziom cholesterolu w krwi i ściankach naczyń. Wzmocnia czynność serca, łączy podagry. Zgodnie ze swoją nazwą wpływa dodatnio na potencję.

Wymagania cieplne berzyny są wysokie. Temperatura poniżej 15 stopni powoduje zahamowanie wzrostu rośliny, opadanie kwiatów i związok. Najlepiej rośnie w temp. 18 do 28 stopni.

Podobnie jak papryka ober-

zynna powinna być uprawiana na oborniku uzupełnionym nawozami pomocniczymi (azotofoska). Nie można uprawiać jej na działce, która ma głęboko piaskistą, zlewną lub bardzo ciężką. W takich warunkach nie rośnie i słabo plonuje. Wymaga gleby próchnicznej, zasobnej w wodę i ciepło.

Oberzynę uprawia się z rozsady. Okres produkcji rozsady trwa około 9 tygodni. Wysiewamy nasiona na po-

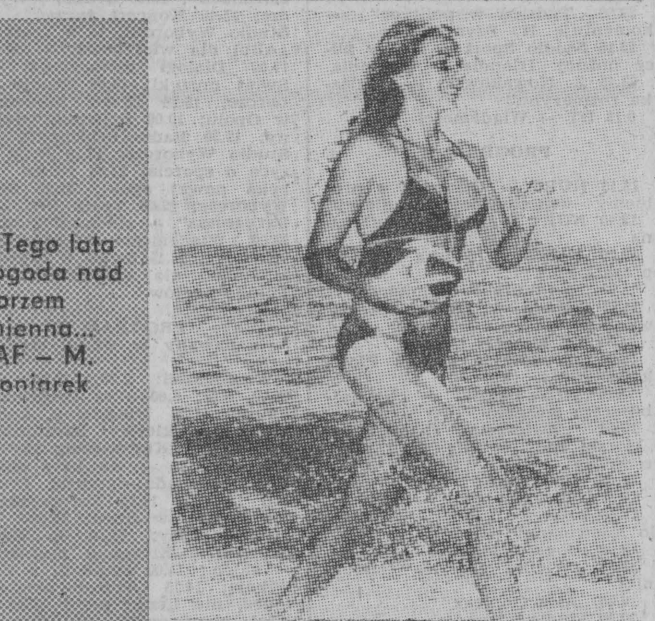
czątku marca do skrzynki. Z 1 grama nasion uzyskuje się około 120 siewek. Po wysiewie nasiona powinny stać w temperaturze około 25 stopni. Gdy siewki wykiełkują liście, trzeba je przepikować do doniczek lub pojemników.

Oberzynę na miejsce stałe sadzimy w końcu maja, w rozstawie 50x60 cm. Nie wymaga palikowania gdyż ma sztywną łodygę. Nie wymaga też ciepla w czasie wzrostu. Po dwu tygodniach od posadzenia dokarmiamy oberzynę dając łyżeczkę salety wapniowej lub łyżeczkę Azofoski pod każdą roślinę. Drugi raz dokarmiamy roślinki po zbiorze pierwszych owoców.

Rośliny często nawadniamy zwracając szczególną uwagę na sposób podlewania, aby nie moczyć rośliny a tylko ją podlewać.

Zbiór owoców dokonujemy, gdy są wyrosnięte, a nasiona jeszcze miękkie. Poznajemy to po ich blizszej skórce. W miarę dorastania i dojrzewania, owoc zbyszczystość stale się matowy — brązowieje, mięszek robi się twardy i gorzki.

OGRODNIK



Tego lata pogoda nad morzem... CAF — M. Broniarek

W końcu lipca ryba ta zajmuje pojeńdźczo różne doły i wykroty w głębi wodnej i zjawienie jej staje się coraz trudniejsze.

Do najlepszych łowisk sumów w regionie zaliczamy Biebrę na odcinku Osowiec-Burzyn-Rutkowski, oraz Naręw w okolicach Izbiszcza, Wąsełki i Wierzy. Duże sumy występują również w części jezior szwajcarskich, a w minionych latach niemałe okazy trafiały się w Bugu k.Siemiatycz.

Rybę tę łowi się przeważnie na gruntowych i ciężkim ołowiem dennym, rzadziej na żywcówkę, stosując jako przynętę duże rosółki, żywe lub martwe ryby, pławki, żaby, jeltia drobitu. Zdarzają się również przypadki połowu na spłintę przy zastawianiu bliskich wadliwych. Wędkosło stosowane przy połowach tej ryby musi posiadać dużą sprężystość i wytrzymałość. Rządzą stosować (dostępne czas-



Węgierski kierowca autobusu Mihaly Molnar to wprawdzie jednoosobowa, ale cała orkiestra. W sumie gra na 25 instrumentach. Ma zamiar zarejestrować swój zespół w księdze rekordów Guinnessa.

CAF — ADN

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3) łowca bezpanskich psów, 9) sja, 10) przyjemny zapach, 12) wódka gatunkowa, 13) punkt widzenia, 15) solenizant z 30 marca, 17) interwał muzyczny, 18) okamgnienie, 20) widzialny przejaw boga re, 21) rewolwer benkowski, 22) na głowie Hindusa, 24) w powietrzu, 26) roślina do malowania, 28) obchodzą imieniny 15 marca, 29) metoda badawcza, 30) pełny zestaw, 32) dramat G. Zapałkiewicza, 33) to samo co ryłkowska, 36) autor „Lalki”, 38) napój siedmiu zioł, 40) może być przestępny, 41) materiał opalowy, 42) zapiekanie (pasa), 44) tkanina ścienna, 45) jest znacznie słodsza od cukru, ale nie ma wartości odżywczych, 46) niebywała okazja, 47) iado, 48) polecenie.

PIONOWO: 1) warstwa (kalek), 2) dawniejszy notariusz, 3) odporność na przeciwności, 4) czołowe łuku, 5) nie zna się na danej rzeczy, 6) wierba albo diabeł, 7) klub wojskowy

lub dom gry, 9) skrzynia, 11) przepływa przez Katowice, 14) wśród wędlin, 16) czeska rudera, 18) hiszpański Zagłoba, 19) najsmaczniejszy smak kopytny podobny do grzywny, 21) niezgrabna litera, 22) ostry zakręt na stoku górskim, 23) opera W. Zelenkiego, 25) stan w hipnozie, 26) mimowolny skurek mięśni mimicznych, 27) oprawa, 31) antonim poety, 33) Lech Piasecki, 34) utwór A. Fredry, 36) pożywienie, 37) wydawana przez sejm, 39) maszyna tartaczna, 41) oszustwo, 43) waszność pan, 44) pospolity gryzoń.

„HELLES”
Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłały trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zamieścić: „Krzyżówka z numeru 141”.

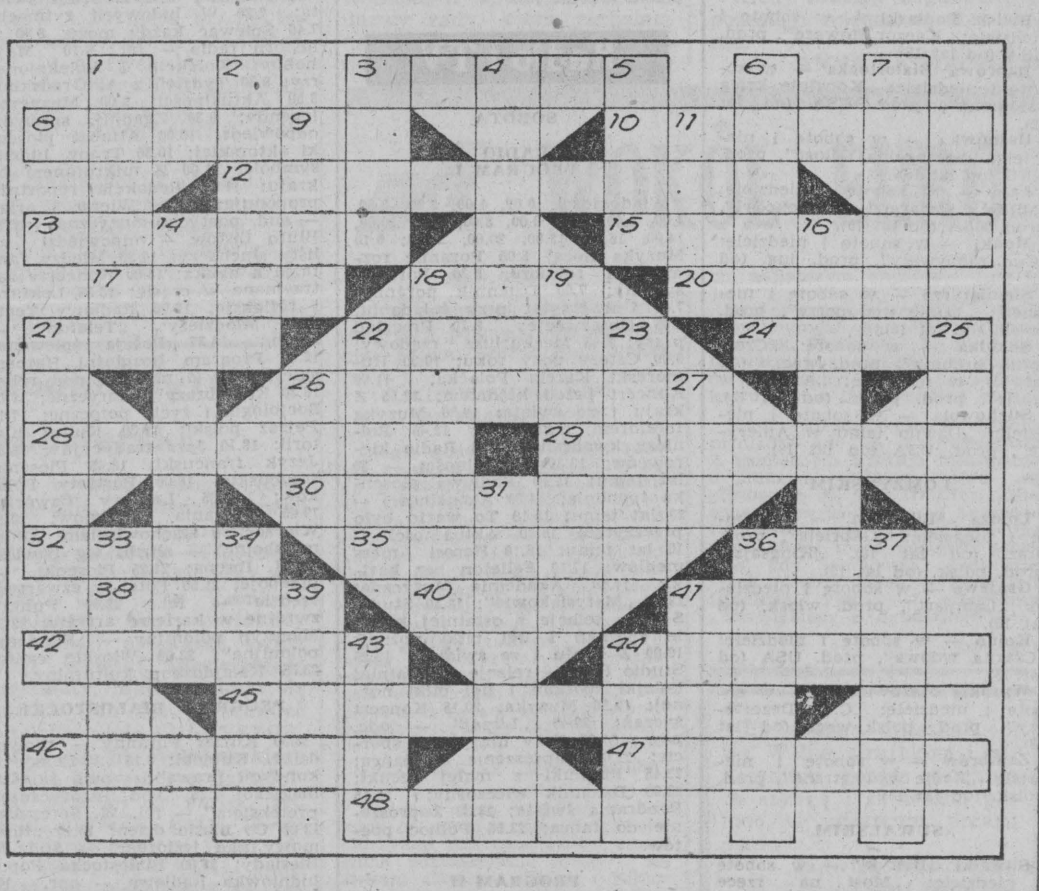
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 135
POZIOMO: Szwecja, mata,

trud, bębenek, weteran, kard, liza, Adam, Barbara, recital, ostrze, telegram, dok, zaszczyt, kolega, archaizm, „Renaut”, o-z-r, osa, Irma, stadion, pasieka, Apia, Kana, Kłodzko. PIONOWO: Kabarek, sandacz, wykład, czwartek, atache, kurator, meka, terb, Redi, dam, broszka, lampart, raz, Tot, gol, dyskonto, szcappa, cwan, niak, ognisko, ekumena, trapez, rota, Hodi, aria, laka.

NAGRODY
Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczoną w „Gazecie” nr 129 z 4—5 czerwca br. nagrody książkowe wylosowali: Franciszka Zylinska z Elku, Barbara Odochowska z Łomży, Tadeusz Zylinski z Makowian oraz Dorota Guranowska i Bogusław Switalski — oboje z Białogostku.

Zamiejscowym nagrody wysłał pocztą. Mieszkańcy Białogostku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

(bmi)



KRAZA O NIM LEGENDY

Przypisuje się mu znikanie z wody płac-twa domowego, jak również przypadki utonięć wędkarzy i pletwonurków, którzy nieostrożnie lub nieumiejętnie wdali się z nim w walkę. Jest w tym ziarno prawdy gdyż „sum” (Silurus glanis) należy do najpotężniejszych ryb naszych wód. Osobniki długoci ponad 2 m i ciężarze kilkudziesięciu kilogramów wcale nie należą do rzadkości. Znałe są również połowy sumów o wadze ponad 100 kg przez rybaków ściegowych. Największy okaz złowiony węgą w 1988 r. ważył 67,5 kg i mierzył 2,25 m długości (rekord kraju). Szczególnym łowcą był Jan Marzec ze Szczerbina.

Sum ma ciało nagie, klinowato spłaszczone w kierunku ogona. Jest to ryba o dużej głowie z dwoma długimi wąsami na górnej wardze i czterema



Mocarz z głębin

krótkimi czulkami na dolnej. Oczy ma małe, a źrenice obte. Grzbiet i boki są szarobiałe lub szarooliwkowe z ciemnymi, brunatnymi plamami. Wymiar ochronny suma wynosi 50 cm a dziennie wolno złowić 4 sztuki. Sum jest rybą drapieżną, żerującą w zasadzie w nocy, chociaż zdarzają się przypad-

ki, że w czasie przyboru wody (szczególnie podczas burzy) opuszcza swoją kryjówkę nawet w dzień i intensywnie żeruje. Po odbyciu tarła (w czerwcu) gromadzi się w głębokich dołach, w pobliżu płytych miejsc gdzie trzyma się drobna. Odrywa takich miejsc w tym okresie zapewnia wędkarzom dobry połów.

